

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 24 czerwca 2015 r. B. M. (1) wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego Banku (...) Spółki Akcyjnej w W. tytułem zwrotu nienależnego świadczenia kwoty 16.534,60 zł wraz z ustawowymi odsetkami od wyszczególnionych w pozwie kwot naliczanymi od określonych tam terminów, jak również o zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. Powód wskazywał, że opisana w pozwie należność została od niego wyegzekwowana bez podstawy prawnej, jako że stwierdzone tytułem wykonawczym roszczenie banku uległo przedawnieniu.

W piśmie procesowym nadanym do Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w dniu 9 września 2015 r. strona pozwana uznała powództwo co do kwoty 258,04 zł i wniosła o oddalenie pozwu w pozostałym zakresie oraz o zasądzenie na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu. Pod pismem podpisała się B. M. (2), będąca pracownikiem pozwanego banku i wywodząca swoje umocowanie do reprezentowania strony pozwanej z załączonego pełnomocnictwa złożonego w postaci kserokopii notarialnie poświadczonej za zgodność z oryginałem. W treści pełnomocnictwa wskazano, że B. M. (2) jest uprawniona do reprezentowania Banku (...) Spółki Akcyjnej w W. w zakresie spraw zmierzających do realizacji wierzytelności tego Banku przed sądami powszechnymi, w szczególności w postępowaniach: nakazowym, uproszczonym, spadkowym, klauzulowym, egzekucyjnym, upadłościowym i naprawczym, przeciwegzekucyjnym, przed organami egzekucyjnymi, a także przed organami administracji publicznej.

Wyrokiem z dnia 30 grudnia 2015 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 534,56 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 8 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałej części, zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 17,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz nadał wyrokowi zasądzającemu należność na rzecz powoda rygor natychmiastowej wykonalności w zakresie kwoty 258,04 zł.

Powód wniósł apelację od tego wyroku, zaskarżając go w części, a mianowicie co do rozstrzygnięcia oddalającego częściowo jego roszczenia i co do orzeczenia o kosztach postępowania. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie art. 410 § 2 k.c. w związku z art. 411 pkt. 1 k.c. poprzez ich błędną wykładnię skutkującą przyjęciem, że powód nie może żądać zwrotu spełnionego świadczenia, gdyż nie było ono nienależne, podczas gdy spełnione ono zostało jedynie w celu uniknięcia przymusu. We wnioskach apelacyjnych żądano zmiany orzeczenia Sądu I instancji poprzez uwzględnienie powództwa także w części, w jakiej zostało ono przez ten Sąd oddalone, a także zasądzenia na rzecz skarżącego od strony pozwanej zwrotu kosztów postępowania przed Sądami obu instancji.

Zarządzeniem wydanym na rozprawie apelacyjnej w dniu 12 lipca 2016 r., Sąd Okręgowy zwrócił się do pozwanego o nadesłanie właściwego pełnomocnictwa dla osoby reprezentującej go w niniejszym postępowaniu, zwracając uwagę że pełnomocnictwo szczególne załączone do pisma procesowego z dnia 9 września 2015 r. upoważnia tego pełnomocnika do reprezentacji pozwanego przed Sądem jedynie w zakresie spraw zmierzających do realizacji wierzytelności pozwanego banku, jak również o ewentualne potwierdzenie czynności nieprawidłowo umocowanego pełnomocnika przed Sądem I instancji.

W odpowiedzi na wezwanie Sądu II instancji pozwany w piśmie opatrzonym datą 20 lipca 2016 r. nie wykonał powyższych zarządzeń, ograniczając się jedynie do poinformowania Sądu – w piśmie podpisanym również przez B. M. (2) – że na podstawie umowy przelewu wierzytelności z dnia 26 stycznia 2016 r. dokonał przelewu przysługującej mu wierzytelności na rzecz U. Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego, który, zdaniem autorki pisma, powinien być w niniejszej sprawie stroną pozwaną i do którego winno kierować się dalszą korespondencją sądową.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda musiała skutkować uchyleniem punktu 2. i 3. zaskarżonego wyroku, zniesieniem postępowania w tym zakresie, poczynając od dnia 9 września 2015 r., oraz przekazaniem sprawy Sądowi Rejonowemu dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi celem ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Zgodnie z art. 378 § 1 k.p.c. sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. W niniejszej sprawie powód zaskarżył apelacją wyrok Sądu Rejonowego z dnia 30 grudnia 2015 r. w części, to jest w zakresie pkt. 2. i 3. jego sentencji, a zatem z uwagi na treść powołanego przepisu Sąd II instancji miał obowiązek rozważyć, czy w wyznaczonych przez powoda granicach zaskarżenia nie zachodzi nieważność postępowania, nawet jeżeli apelujący nie podniósł w tym przedmiocie żadnych zarzutów przeciwko orzeczeniu Sądu meriti. W razie zaś stwierdzenia nieważności postępowania należy w myśl art. 386 § 2 k.p.c. uchylić zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w punkcie 2. i 3., znieść postępowanie pierwszoinstancyjne w zakresie dotkniętym nieważnością, jak również przekazać sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Przyczyny nieważności postępowania zostały przez ustawodawcę enumeratywnie wyliczone w treści art. 379 k.p.c., a wśród tych przyczyn punkt 2 powołanego artykułu wymienia nienależyte umocowanie pełnomocnika strony. Brak należytego umocowania pełnomocnika strony w rozumieniu art. 379 pkt. 2 in fine k.p.c. to między innymi sytuacja, gdy w charakterze pełnomocnika występowała osoba, która co prawda mogła być pełnomocnikiem, lecz nie została właściwie umocowana do działania w imieniu strony procesu. Zgodnie z dominującym w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądem, brak należytego umocowania pełnomocnika strony nie jest równoznaczny z jego niewykazaniem. Wyjaśnić bowiem należy, iż przez pojęcie pełnomocnictwa rozumiemy z jednej strony umocowanie do działania za mocodawcę i w imieniu mocodawcy, a z drugiej – dokument stwierdzający to umocowanie. Przepisy polskiego prawa procesowego zezwalają na udzielenie pełnomocnictwa w formie zarówno pisemnej (art. 89 § 1 k.p.c.), jak i ustnej – w toku sprawy, na posiedzeniu sądu (art. 89 § 2 k.p.c.). W tym pierwszym przypadku na pełnomocniku spoczywa obowiązek dołączenia do akt dokumentu pełnomocnictwa przy podejmowaniu pierwszej czynności w sprawie (art. 89 § 1 zd. I k.p.c.), a niedołączenie takiego dokumentu jest uznawane za brak formalny, który może zostać konwalidowany (tak np. w wyroku SN z dnia 10 października 2013 r., II UK 104/13, LEX nr 1576145, w wyroku SN z dnia 2 października 2013 r., II UK 37/13, LEX nr 1386036 lub w wyroku SN z dnia 13 lutego 2013 r., I UK 494/12, LEX nr 1400094).

W niniejszym postępowaniu Sąd odwoławczy ocenił, że dokument pełnomocnictwa złożony przez B. M. (2), z którego osoba ta – co do zasady należąca, jako pracownik, do kręgu podmiotów mogących w myśl art. 87 k.p.c. reprezentować pozwanego bank – wywodziła swoje umocowanie do działania za stronę w procesie, nie stwierdzał, by upoważniono ją do wykonywania zastępstwa procesowego w sprawie z powództwa B. M. (1) przeciwko Bankowi (...) Spółce Akcyjnej w W. o zwrot nienależnego świadczenia. Zgodnie z tym dokumentem B. M. (2) została upoważniona do reprezentacji pozwanego przed sądami powszechnymi jedynie w zakresie spraw zmierzających do realizacji wierzytelności banku, zaś w niniejszej sprawie to B. M. (1) dochodzi od pozwanego banku zwrotu swojej wierzytelności, która – jego zdaniem – wynika z uprzedniego spełnienia świadczenia nienależnego; oczywiste jest zatem, że przedstawione przez B. M. (2) pełnomocnictwo nie obejmuje swoim zakresem przedmiotowym umocowania do reprezentowania pozwanego w rozstrzyganej sprawie. Nie oznaczało to jeszcze automatycznie, że takiego umocowania nie posiadała i nie mogła – w wyniku wystosowanego wezwania – wykazać tego Sądowi odpowiednim dokumentem, a nawet jeśli tak nie było, to poglądy powszechnie wyrażane przez judykaturę dopuszczają, by bank takiego pełnomocnictwa jej udzielił następnie, zatwierdzając jednocześnie wcześniejsze jej czynności procesowe dokonywane bez należytego umocowania. Z tych też przyczyn Sąd II instancji zwrócił się do strony pozwanej o stosowne wyjaśnienia zmierzające do ewentualnej konwalidacji odnotowanych nieprawidłowości w dotychczasowym złożonym postępowaniu, jednak do chwili upływu terminu publikacyjnego bank nie nadesłał pełnomocnictwa upoważniającego B. M. (2) do występowania w jego imieniu w sprawie niniejszej, ani też dokonywanych przez nią czynności nie potwierdził. Nadesłana odpowiedź nie pozostaje w jakimkolwiek związku z przedmiotem zapytania Sądu, a jej treść zdaje się odnosić do bliżej niesprecyzowanej wierzytelności banku, niebędącej przedmiotem niniejszej sprawy, w której bada się wszakże zasadność twierdzeń powoda o istnieniu jego wierzytelności; ponadto podpisana pod pismem B. M. (2) wydaje się sądzić, że zbycie tej wierzytelności powoduje automatycznie ustanie statusu pozwanego po stronie banku, jak również

pouczać Sąd oraz powoda, że to nabywca wierzytelności powinien być odąd stroną pozwaną i że to do niego należy adresować korespondencję sądową w sprawie.

Wobec nieskuteczności działań konwalidacyjnych i ostatecznego niewykazania należytego umocowania B. M. (2) Sąd odwoławczy zmuszony był przyjąć, że takiego umocowania w rzeczywistości nie było i nadal nie ma, wobec czego strona pozwana była nienależycie reprezentowana w toku dotychczasowego procesu. Taki stan rzeczy wypełnia przesłankę nieważności postępowania przewidzianą w art. 379 pkt. 2 in fine k.p.c., co Sąd II instancji musi wziąć pod uwagę w granicach zaskarżenia, mimo braku zarzutów apelacyjnych w tej materii, stwierdzając, że odnotowane uchybienie Sądu Rejonowego polegało na niedostrzeżeniu, iż przedstawione mu pełnomocnictwo nie obejmuje swoim zakresem przedmiotowym umocowania do reprezentowania pozwanego w sprawach, których przedmiotem nie jest realizacja wierzytelności banku, ale przeciwnie – inny podmiot zamierza na drodze sądowej zrealizować swoje wierzytelności, w tym wypadku wywodzone z przepisów o nienależnym świadczeniu.

Mając na uwadze powyższe Sąd odwoławczy na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. uchylił wyrok Sądu I instancji w zaskarżonej części, to jest w pkt. 2. i 3., zniósł postępowanie w tym zakresie, poczynając od dnia 9 września 2015 r. – a więc od momentu, w którym nienależycie umocowany pełnomocnik rozpoczął dokonywanie czynności procesowych za pozwanego – i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi do ponownego rozpoznania, z jednoczesnym pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach instancji odwoławczej, jak nakazuje to art. 108 § 2 k.p.c. Ponieważ Sąd ten zmuszony będzie – z uwagi na zniesienie postępowania od chwili wdania się w spór przez pozwanego – rozpoznać sprawę merytorycznie od nowa, zbędne jest w takiej sytuacji ustosunkowanie się przez Sąd II instancji do podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia prawa materialnego.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd I instancji powinien przede wszystkim wyjaśnić kwestię związaną z należyłą reprezentacją pozwanego w niniejszym postępowaniu, mając na uwadze poczynione powyżej rozważania, poprzez wezwanie go w trybie art. 130 k.p.c. do uzupełnienia braków formalnych odpowiedzi na pozew i dopiero wówczas możliwe będzie przystąpienie do ponownego rozpoznania sprawy co do jej meritum. Na użytek strony pozwanej można dodać w tym miejscu, że sprawa niniejsza po przekazaniu jej do Sądu Rejonowego toczyć się będzie nadal z jej udziałem i nie zmienia tego czynności materialnoprawne odnoszące się do jakichkolwiek wierzytelności banku, natomiast ewentualne przekształcenia podmiotowe procesu mogą nastąpić w trybie przewidzianym w art. 194-198 k.p.c.